

Zraz na początku przypomina się, jak sen — „Wizyta Starszej Pani” Dürrenmatta. Jakże to — zakrzyknąłby ten i ów — skąd Dürrenmatt do Dostojewskiego?

A, no stąd — że na Zachodzie czytają bardzo uważnie autora „Idioty” oraz „Biesów”. Nam, Słowianom — Dostojewski jest w zasadzie bliższy, ale... mało znany. Z tego, paradoksalnego wręcz stosunku do pisarza i jego dzieł (niektórych) — wynikają również paradoksalne wnioski. My odkrywamy aktualność Dostojewskiego, jako czystą niespodziankę — zaś co bardziej znamienitą twórcy z Zachodu przetrwawiają tego już klasycznego, rosyjskiego pisarza w — swoich dziełach, które my (i nie tylko my) z kolei przyjmujemy w charakterze objawienia AWANGARDY literackiej.

Widać — jak pewne propozycje twórcze starego majstra PROZY rosyjskiej

Stąd jej inscenizacja „Snu” — stała się pamfletem (w tym wypadku) na „Wizytę Starszej Pani” Dürrenmatta, spektakl zresztą ongiś reżyserowany przez nią w Teatrze im. Słowackiego. Posłużenie się podobną koncepcją masek i — Starszej Pani i Księcia-Wujaszka od strony zewnętrznej i — maskowanie problematyki moralno-ideowej na tle obu sztuk — miało zdemaskować artystyczny chwyt i doprowadzić odbiorcę do źródła skąd m.in. Dürrenmatt wywiódł swój filozoficzny strumień dramatopisarstwa.

Pomysł, trzeba przyznać świetny i... perfidny.

„Sen” — jest snem o potędze, o mniemaniu, że pozory potrafią człowieka wywyżczyć — a rzeczywistość na zasadzie gorzkiej prawdy przyziemnej — wymierza tak samo gorzką miarę „sprawiedliwości”. Oto Dostojewski nieznaną od strony tragikomicznej!

Jerzy Bober

TEATR

DOBRY SEN

— zostały wykorzystane przez inteligentne pokolenie autorów współczesnych. Mało tego — spostrzegamy jak wiele z owych propozycji treściwo-ideowych dziewiętnastowiecznego pisarza — znalazło swój, współczesny wyraz w „awangardowej” twórczości dramatycznej. Tradycje sztuki nonsensu, mieszaniny mistycyzmu z gorzką ironią na temat człowieczego bytu — wciąż zakreślają krąg wokół „odkryć” Dostojewskiego. Ani Beckett, ani Ionesco, ani Dürrenmatt, ani Frisch — nie wyskoczyli nagle z nowatorskimi koncepcjami twórczymi, które wylęły się w ich własnej wyobraźni. Czytali i dobrze przeżuli Dostojewskiego...

Twórczość Dostojewskiego kryje w sobie propozycje scenicznego widzenia problemów, które on sam zamknął w formie utworów niescenicznych. Najlepszym dowodem jest właśnie „Sen”, adaptacja teatralna dłuższej noweli pt. Sen wujaszka. Adaptacji dokonała LIDIA ZAMKOW — niczego nie dopisując Dostojewskiemu — natomiast modelując dla potrzeb sceny autorski tekst. Scenariusz „Snu wujaszka” skonstruowany przez Zamkowską — jest przykładem lojalności wobec pióra autora, a zarazem odkryciem ładunku dramatycznego o współczesnym brzmieniu filozoficznym w dziele przeznaczonym dla teatru. Zamkowska pokazała niefałszowanego Dostojewskiego i zadzwiała w sposób artystyczny z rzekomej odkrywczosci uznanych „odkrywców Ameryki” w dramacie naszej doby.

Bohaterzy adaptacji scenicznej noweli — śnią o „potędze” działania. Każdy — na swój psychologiczny wymiar: Książę, jako narzędzie intrygi oraz dystrakt i posklejany twór z innych ludzi — chytra Moskalewa w charakterze stręczycielki córki, Paweł — „przylatany” do księcia-wujaszka pól Romeo, pół cwaniak — Zina, dziewczę-twór obyczajowy swojej klasy społecznej poświęcająca miłość dla pozycji — stara panna Nastazja, obudzona lwica erotyczna i — Pułkownikowa, która śni o swej wielkiej roli królowej salonów.

Ów „Sen” staje się drwiną. Groźnym memento. Makabro-groteską obyczajową. Współczesnym ogniwem w łańcuchu tradycji filozoficznych.

To naprawdę DOBRY SEN TEATRALNY. Dobry — poczynając od reżyserii Zamkow, do kapitalnie cieniowanych ról: Pszonliaka (Księcia), Moskalewej (Niedźwiedzkiej), Ziętarskiego (Pawła), Bednarskiej (Pułkownikowej), Ziny — Lassek, Nastazji (Więclawówny) oraz Adamskiego (męża Moskalewej), Studenta (Biachowiaka), Urzędniczka — Zawirskiego. Pomysłowym chórem dam były: Brylińska, Dukietówna, Markowska, Ostaszewska, Smólska i Zielińska.

Interesująca scenografia Urszuli Gogulskiej — oraz dobrze zharmonizowana muzyka L. M. Kaszyckiego.

Polecam gorąco spektakl w Teatrze Kameralnym. To jedno z prawdziwych wydarzeń scenicznych w Krakowie!

Teatr Kameralny im. H. Modrzejewskiej. T. Dostojewski „Sen”. Adaptacja, przekład i reżyseria: L. Zamkow. Scenografia: U. Gogulska, Muzyka: L. M. Kaszycki.